

Dogadają się jak imam z rabinem?

Aiman Mazyek, szef Centralnej Rady Muzułmanów w Niemczech, zaproponował walkę z antysemityzmem przez wspólne odwiedziny w szkołach imamów i rabinów.

Mazyek ogłosił swój pomysł po publicznych protestach spowodowanych prześladowaniem dziewczynki pochodzenia żydowskiego przez muzułmańskich rówieśników. Wcześniej Josef Schuster, przewodniczący Centralnej Rady Żydów w Niemczech oświadczył, że organizacje muzułmańskie muszą starannie monitorować treści, nauczane przez imamów w niemieckich meczetach.

Katalizatorem zmian stała się sprawa głośnego prześladowania o podłożu antysemitycznym, która miała miejsce w szkole podstawowej Paul-Simmel w Berlinie. Ojciec ofiary powiedział dziennikowi „Berliner Zeitung”, że jego córka została zaatakowana ponieważ „nie wierzy w Allaha”. Dzieci z klasy dziewczynki wykrzykiwały „Żydówka” i groziły jej pobiciem i śmiercią, a jeden z uczniów posunął się nawet do gróźb pod adresem rodziców, ponieważ nie uczą swojej córki o Allahu. Rodzina dziewczynki, w której tylko jedno z rodziców jest pochodzenia żydowskiego, prosi o zachowanie anonimowości.



Schuster

Po incydencie rozgorzała dyskusja na temat sposobów walki z antysemityzmem wśród muzułmańskiej młodzieży. Wywierane są naciski na polityków, przywódców religijnych i policję. W wywiadzie dla telewizji ZDF Josef Schuster powiedział że współpraca środowisk muzułmańskiego i żydowskiego dotyczy tylko niektórych kwestii, natomiast niewiele wysiłku wkłada się w walkę z antysemityzmem. To właśnie na te słowa zareagował Mazyek, proponując wysyłanie imamów w towarzystwie rabinów do szkół w celu „promowania dialogu, oświecenia i wzajemnego szacunku”. Przywódca muzułmański wyraził nadzieję, że społeczności żydowskie przyłączą się do projektu. Na razie nie doczekał się odpowiedzi.

W 2017 roku odnotowano 18 antysemitycznych incydentów w niemieckich szkołach – to dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Podejrzewa się, że wiele przypadków nigdy nie zostało zgłoszonych. Uczniowie boją się informować nauczycieli o tych problemach, uważa Heinz-Peter Meidinger, szef niemieckiego związku nauczycieli, dodając, że incydenty nie ograniczają się jedynie do Berlina.

Schuster popiera utworzenie federalnego rejestru incydentów szklonych o podłożu antysemitycznym. Wspiera również związek zawodowy niemieckich policjantów w postulacie sporządzenia narodowego studium przemocy w szkołach.

Borsuk na podst. www.jta.org